

Michał Szczygieł, Tak jak chcę

zarwana noc
Na kwadracie chyba jestem sam
Był tutaj ktoś
Zostawił mi po sobie kilka głośnych zdań

Nikommu nic nie powiem
To przecież nie jest spowiedź
I tak poradzę sobie

Bo ja się bawię tak jak chcę
Ty powiedz jak u ciebie jest
Bo ja się bawię źle
I nawet mi z tym dobrze, dobrze
Bo ja się bawię tak jak chcę
I nawet mi z tym dobrze, dobrze

Zamykam drzwi
Winda snuje się po piętrach
prześwietlam
Na mieście tłum
Polecę z nim dziś na hejnał, hejnał

Nikommu nic nie powiesz
Zapomnisz te sobotę
I tak poradzisz sobie

Bo ja się bawię tak jak chcę
Ty powiedz jak u ciebie jest
Bo ja się bawię źle
I nawet mi z tym dobrze, dobrze
Bo ja się bawię tak jak chcę
I nawet mi z tym dobrze, dobrze

Bo ja się bawię tak jak chcę
Ty powiedz jak u ciebie jest
Bo ja się bawię źle
I nawet mi z tym dobrze, dobrze